

# Przesłanki i zakres pomocy sądu państwowego dla sądu polubownego w postępowaniu dowodowym (art. 1192 KPC)

## Wprowadzenie

Sąd polubowny jest sądem niepaństwowym (prywatnym), działającym z woli stron zamiast sądu państwowego. Mimo że na mocy woli stron, sankcjonowanej ustawą, powołany zostaje do rozstrzygnięcia spraw z zakresu prawa prywatnego, a jego wyrok, po spełnieniu pewnych warunków, może mieć moc prawną na równi z wyrokiem sądu państwowego, sąd polubowny jako organ prywatny nie korzysta z atrybutów sądu państwowego. W efekcie w każdym przypadku, w którym istnieje potrzeba podjęcia czynności, której sąd polubowny jako organ prywatny sam nie może wykonać, konieczne jest działanie sądu państwowego. Sąd państwowy występuje wówczas jako organ wspomagający postępowanie arbitrażowe<sup>1</sup>. W tym kontekście rozpatruje się instytucję pomocy udzielanej przez sąd państwowy, przy czym z teoretycznego punktu widzenia nie ma jednolitości poglądów, czy sąd państwowy świadczy pomoc stronom postępowania arbitrażowego<sup>2</sup>, czy też jednak sądowi polubownemu<sup>3</sup>.

Przy rozpatrywaniu zagadnienia pomocy ze strony sądu państwowego trzeba mieć na względzie okoliczność, że z teoretycznego punktu widzenia możliwe jest różne ujmowanie zakresu tej pomocy. W węższym ujęciu pomoc sądu państwowego ograniczona jest jedynie do postępowania dowodowego, natomiast w ujęciu szerszym – odnosi się do postępowania przed sądem polubownym w ogólności, czyli nie jest ograniczona do

---

<sup>1</sup> O funkcjach realizowanych przez sąd państwowy przy dokonywaniu czynności wobec sądu polubownego i w związku z postępowaniem przed tym sądem zob. *T. Ereciński, K. Weitz, Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008, s. 58–60.

<sup>2</sup> Nauka obca przyjmuje niekiedy, że sąd państwowy udziela pomocy stronom postępowania arbitrażowego, a nie samemu sądowi polubownemu, działania sądu państwowego w ramach pomocy są bowiem podejmowane w interesie stron, por. *J. Münch [w:] Münchener Kommentar zur Zivilprozessordnung*, red. *Th. Rauscher, P. Wax, J. Wenzel*, t. 3, München 2008, § 1050 ZPO, Nb 1 i 4, s. 366–367.

<sup>3</sup> W literaturze polskiej przyjmuje się raczej, że sąd państwowy udziela pomocy sądowi polubownemu, por. *S. Dalka, Sądownictwo polubowne w PRL*, Warszawa 1987, s. 92–93; *T. Ereciński, K. Weitz, Sąd...*, s. 58–59 i 321; *T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa*, Warszawa 2002, art. 44, uw. 6, s. 121.

postępowania dowodowego. Przykładem węższego ujęcia zakresu pomocy udzielanej przez sąd państwowy jest regulacja zawarta w art. 27 ustawy modelowej UNCITRAL z 1985 r. o międzynarodowym arbitrażu handlowym<sup>4</sup>. Podobnie kwestia ta uregulowana została w art. 184 ust. 2 szwajc. IPRG<sup>5</sup>. Szersze ujęcie zakresu pomocy sądu państwowego przyjęte zostało natomiast w prawie niemieckim i austriackim. Według przepisu § 1050 zd. pierwsze niem. ZPO, wniosek skierowany do sądu państwowego obejmować może pomoc przy przeprowadzeniu dowodu lub podjęciu innej czynności sądowej<sup>6</sup>. Zgodnie natomiast z przepisem § 602 zd. pierwsze austr. ZPO, do sądu państwowego wnioskować można o podjęcie czynności sądowych, co nauka austriacka interpretuje w ten sposób, że pomoc sądu państwowego może obejmować zarówno czynności związane z przeprowadzeniem dowodów, jak również inne czynności sądowe<sup>7</sup>.

W prawie polskim w świetle art. 1192 § 1 KPC należy przyjąć, że mamy do czynienia z szerszym, tj. wykraczającym poza ramy postępowania dowodowego, ujęciem zakresu pomocy sądu państwowego dla sądu polubownego<sup>8</sup>. **Pomoc sądu państwowego może bowiem polegać na przeprowadzeniu dowodu lub wykonaniu innej czynności, której sąd polubowny nie może wykonać**<sup>9</sup>. Niniejsze uwagi ograniczone zostaną do pomocy sądu państwowego udzielanej w związku z przeprowadzaniem dowodów, przy czym przedmiotem rozważań będą jedynie dwa zagadnienia należące do tej problematyki. Pierwszym z nich będzie zagadnienie przesłanek, które warunkują udzielenie pomocy przez sąd państwowy, drugim – kwestia zakresu czynności, które może wykonywać sąd państwowy, udzielając takiej pomocy. Poza przedmiotem uwag zawartych w niniejszym

<sup>4</sup> Tekst przyjęty przez Komisję Międzynarodowego Prawa Handlowego ONZ (*United Nations Commission on International Trade Law – UNCITRAL*) 21.6.1985 r. Tłum. polskie zob.: PPHZ 1992, t. 16, s. 122–132.

<sup>5</sup> Na temat regulacji IPRG zob. *B. Berger, F. Kellerhals*, Internationale und interne Schiedsgerichtsbarkeit in der Schweiz, Bern 2006, Nb 1242–1253, s. 439–443.

<sup>6</sup> *K.H. Schwab, G. Walter*, Schiedsgerichtsbarkeit, München 2005, Nb 2, s. 154. Jako przykłady czynności sądu państwowego w ramach pomocy dla sądu polubownego, które nie są związane z przeprowadzaniem dowodów, wskazuje się w doktrynie niemieckiej pomoc przy dokonywaniu doręczeń w pewnych wypadkach (np. osobom korzystającym z immunitetów lub za granicę), ustanowienie pełnomocnika dla doręczeń albo kuratora dla strony niemającej zdolności procesowej, por. *ibidem*, Nb 3, s. 155; *J.-P. Lachmann*, Handbuch für die Schiedsgerichtspraxis, Köln 2008, Nb 1621, s. 399; *J. Münch*, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 10–11, s. 368.

<sup>7</sup> *W.H. Rechberger, W. Melis* [w:] *Zivilprozessordnung. Kommentar*, red. *W.H. Rechberger*, Wien 2006, § 602 ZPO, Nb 1, s. 1855.

<sup>8</sup> Podobny wniosek część doktryny przyjmowała już na tle art. 495 § 2 i 3 d.KPC, por. np. *R. Kuratowski*, Sądownictwo polubowne, Warszawa 1932, s. 126; *J.J. Litauer*, Komentarz do procedury cywilnej, Warszawa 1933, art. 495, uw. 1, s. 301, oraz na tle dawnego art. 706 § 2 KPC, por. np. *K. Potrzebowski, W. Żywicki*, Sąd polubowny (art. 695–715 KPC), Katowice 1965/66, s. 34; *S. Dalka*, *op. cit.*, s. 93.

<sup>9</sup> Por. *T. Ereciński, K. Weitz* [w:] *J. Ciszewski, T. Ereciński* (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część czwarta. Przepisy z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego. Część piąta. Sąd polubowny (arbitrażowy), Warszawa 2007, t. 5, art. 1160, uw. 9, s. 367. Jako przykład czynności niezwiązanej z przeprowadzaniem dowodów, o której dokonanie może wystąpić sąd polubowny do sądu państwowego, wskazać można zwrócenie się z wnioskiem o to, aby sąd państwowy w trybie międzynarodowej pomocy prawnej wystąpił do sądu państwa obcego o dokonanie doręczenia za granicą. Podobnie zob. *Ł. Błaszczak, M. Ludwik*, Sądownictwo polubowne (arbitraż), Warszawa 2007, Nb 2, s. 243–245. Autorzy wskazują ponadto na możliwość np. wystąpienia przez sąd polubowny do sądu państwowego o ustanowienie kuratora dla strony nieznannej z miejsca pobytu.

opracowaniu pozostanie natomiast problematyka postępowania przed sądem państwowym udzielającym pomocy sądowi polubownemu, wykorzystania rezultatów tej pomocy w postępowaniu arbitrażowym oraz znaczenia ewentualnych uchybień popełnionych przez sąd państwowy udzielający pomocy w kontekście podstaw skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego.

## Przesłanki udzielenia pomocy sądowi polubownemu przez sąd państwowy przy przeprowadzaniu dowodów

Potrzeba pomocy sądu państwowego dla sądu polubownego przy przeprowadzaniu dowodów, podobnie jak w wypadku, gdy chodzi o pomoc niezwiązaną z przeprowadzaniem dowodów, łączona jest z faktem, że sąd polubowny nie jest władny podjąć pewnych działań z uwagi na to, iż jako instytucja o charakterze prywatnym nie jest wyposażony w atrybuty organu władzy publicznej<sup>10</sup>. Dotyczy to w szczególności tego, że sąd polubowny nie może stosować środków przymusu. Takie ujęcie tła pomocy sądu państwowego przesądza o tym, że główną przesłanką udzielenia tej pomocy jest to, iż chodzić powinno o podjęcie czynności, do podjęcia której sąd polubowny nie jest uprawniony<sup>11</sup>. Pomoc sądu państwowego ma zatem charakter subsydiarny i wyjątkowy, ponieważ zasadą powinno być to, że wszystkich czynności w ramach postępowania arbitrażowego, w tym postępowania dowodowego, sąd polubowny dokonuje samodzielnie<sup>12</sup>.

Zgodnie z treścią art. 1192 § 1 zd. pierwsze KPC, sąd polubowny może zwrócić się o przeprowadzenie dowodu lub wykonanie innej czynności, której sąd polubowny nie może wykonać. Wprawdzie literalne brzmienie powołanego przepisu nie jest w pełni jednoznaczne, niemniej należy uznać, że wskazana w nim przesłanka, aby chodziło o czynność, której sąd polubowny nie może wykonać, odnosi się nie tylko do „innej czynności”, ale również do przeprowadzenia dowodu<sup>13</sup>. Za taką wykładnią art. 1192 § 1 zd. pierwsze KPC przemawiają wzgląd na powołane powyżej ogólne uzasadnienie dla istnienia instytucji pomocy sądu państwowego dla sądu polubownego, jak również to, że odmienna wykładnia prowadziłaby do wniosku, iż sąd polubowny mógłby bez ograniczeń zwracać się do sądu państwowego o przeprowadzanie dowodów. Przeczyłoby to z kolei założeniu, że sąd polubowny samodzielnie powinien dokonywać wszelkich czynności w postępowaniu arbitrażowym, a korzystanie z pomocy sądu państwowego powinno mieć charakter subsydiarny.

<sup>10</sup> K.H. Schwab, G. Walter, *op. cit.*, Nb 1, s. 154; B. Berger, F. Kellerhals, *op. cit.*, Nb 1242, s. 439–440; J. Münch, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 1, s. 366. W literaturze polskiej zob. m.in. M. Zabarnik, Pomoc prawna w postępowaniu przed sądem polubownym, *Głos Sądownictwa* 1035, Nr 9, s. 643; T. Ereciński, Arbitraż a sądownictwo państwowe, PUG 1994, Nr 2, s. 5–6.

<sup>11</sup> Odpowiadała temu regulacja art. 495 § 2 d.KPC i art. 706 § 2 d.KPC. Podobnie rzecz przedstawia się na tle systemów obcych, por. np. § 1050 zd. pierwsze niem. ZPO i § 602 zd. pierwsze austr. ZPO.

<sup>12</sup> J. Münch, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 4, s. 366 i Nb 26, s. 371.

<sup>13</sup> Tak również M. Łaszczuk, J. Szpara, Uwagi o zakresie pomocy udzielanej sądowi polubownemu przez sąd państwowy na podstawie art. 1192 KPC, *Pal.* 2008, Nr 9–10, s. 30.

Warunek, aby chodziło o czynność, której sąd polubowny nie może wykonać, będzie spełniony, gdy przepisy prawa wyraźnie wyłączają jej dokonanie przez ten sąd lub gdy nie ma wprawdzie takiego wyraźnego wyłączenia, ale istota czynności jest tego rodzaju, że – w braku odmiennego uregulowania ustawowego – może jej dokonać tylko organ władzy publicznej. W grę wchodzi także sytuacja, w której w świetle właściwych przepisów prawa jedynie sąd państwowy lub inny organ władzy publicznej jest uprawniony do dokonania pewnej czynności. Wspólną cechą tych wskazanych sytuacji jest to, że sąd polubowny nie jest władny dokonać pewnej czynności z przyczyn natury prawnej. Przykładem czynności, których sąd polubowny nie może wykonać z uwagi na istnienie wyraźnego ustawowego wyłączenia, są czynności wymagające stosowania środków przymusu (art. 1191 § 1 *in fine* KPC)<sup>14</sup>. Mimo braku wyraźnego wyłączenia w obowiązujących przepisach przyjąć należy, że sąd polubowny nie może dokonywać czynności obejmujących odebranie przyrzeczenia od świadka, biegłego lub strony<sup>15</sup>. Wynika to jednak, jak się wydaje, nie tyle z faktu, że złożenie fałszywych zeznań przed sądem polubownym nie jest przestępstwem w świetle przepisu art. 233 KK<sup>16</sup>, lecz ma uzasadnienie w tym, iż sąd polubowny jest instytucją prywatną, której ustawodawca nie wyposażył w atrybuty organu władzy publicznej, do których zaliczyć należy uprawnienie do odbierania przyrzeczenia ze skutkami prawnymi wynikającymi z ustawy<sup>17</sup>. Dla przyjęcia, że sąd polubowny nie jest uprawniony do odebrania przyrzeczenia, nie jest więc konieczne wyraźne wyłączenie uprawnienia sądu polubownego w tym zakresie<sup>18</sup>. Aby sąd polubowny był władny odebrać przyrzeczenie, istnieć musiałoby wyraźne ustawowe upoważnienie dla niego w tym zakresie<sup>19</sup>. Wreszcie sytuacja, w której przepisy nie zaliczają sądu polubownego do instytucji uprawnionych do dokonywania pewnych czynności, wystąpić może w związku z potrzebą uzyskania pomocy prawnej od sądu lub innego organu państwa obcego. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego (art. 1130–1134<sup>20</sup> oraz art. 1192<sup>21</sup>), Konwencji

<sup>14</sup> Wydaje się jednak, że nawet gdyby wyłączenia takiego nie było, należałoby przyjąć, że sąd polubowny jako sąd prywatny z istoty rzeczy nie mógłby stosować środków przymusu. Uprawnienie do stosowania środków przymusu jest bowiem atrybutem organów władzy publicznej.

<sup>15</sup> Tak. m.in. *M. Łaszczuk*, O dopuszczalności odbierania przyrzeczenia od świadków przez sąd polubowny [w:] Międzynarodowy i krajowy arbitraż handlowy u progu XXI wieku. Księga pamiątkowa dedykowana doktorowi habilitowanemu Tadeuszowi Szurskiemu, Warszawa 2008, s. 69 i n.; *T. Ereciński, K. Weitz*, Sąd..., s. 317. Odmiennie jednak *R. Morek*, Mediacja i arbitraż (art. 183<sup>1</sup>–183<sup>15</sup>, art. 1154–1217 KPC), Warszawa 2006, art. 1191, Nb 6, s. 225; *Ł. Błaszczak, M. Ludwik*, *op. cit.*, Nb 28, s. 168; *A. Zieliński* [w:] *A. Zieliński* (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2008, art. 1191, Nb 2, s. 1671.

<sup>16</sup> Por. jednak *M. Łaszczuk*, *op. cit.*, s. 71–75.

<sup>17</sup> W tym kierunku argumentuje doktryna obca, por. *K.H. Schwab, G. Walter*, *op. cit.*, Nb 1, s. 154; *J.-P. Lachmann*, *op. cit.*, Nb 1621, s. 399 i przyp. 3; *G. Zeiler*, Schiedsverfahren. §§ 577–618 ZPO idF des SchiedsRÄG 2006. Kommentar, Wien, Graz 2006, § 602, Nb 1, s. 224.

<sup>18</sup> Takie wyraźne wyłączenie zawarte było w art. 495 § 1 d.KPC.

<sup>19</sup> Umocowanie takie przewidywał art. 706 § 2 d.KPC.

<sup>20</sup> W brzmieniu ustalonym ustawą z 5.12.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, która wejdzie w życie 1.7.2009 r.

<sup>21</sup> Por. *T. Ereciński* [w:] *J. Ciszewski, T. Ereciński* (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część czwarta. Przepisy z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego. Część piąta. Sąd polubowny (arbitrażowy), Warszawa 2007, t. 5, art. 1192, uw. 3, s. 425.

haskiej z 1970 r.<sup>22</sup> oraz rozporządzenia Nr 1206/2001<sup>23</sup> nie przewidują, aby sąd polubowny mógł skierować wniosek rekwizycyjny dotyczący przeprowadzenia dowodu bezpośrednio do sądu zagranicznego. W tym zakresie sąd polubowny musi skorzystać z pośrednictwa krajowego sądu państwowego.

W nauce rozpatrywane jest zagadnienie, czy dopuszczalne jest wystąpienie do sądu państwowego o dokonanie czynności, gdy sąd polubowny mógłby formalnie jej dokonać, ale za skorzystaniem z pomocy sądu państwowego przemawiają względy natury celowościowej, gdyż dokonanie czynności przez sąd polubowny mogłoby być połączone z trudnościami praktycznymi lub nadmiernymi kosztami (np. przesłuchanie świadka zamieszkałego w odległej miejscowości; por. w tym kontekście art. 235 zd. pierwsze KPC). W literaturze polskiej od pewnego czasu utrwalony jest pogląd, że w takiej sytuacji dopuszczalne jest skorzystanie przez sąd polubowny z pomocy sądu państwowego<sup>24</sup>. W doktrynie obcej w sytuacji, w której ustawowo określona przesłanką korzystania z pomocy sądu państwowego jest to, że sąd polubowny żądanej czynności sam wykonać nie może, konkurują ze sobą dwa zapatrywania. Według pierwszego z nich przy udzieleniu pomocy przez sąd państwowy nie chodzi o ewentualne faktyczne trudności w dokonaniu czynności przez sąd polubowny, lecz tylko o to, czy sąd polubowny jest pod względem prawnym władny do podjęcia danej czynności. W efekcie nie ma podstaw, aby dopuszczać pomoc sądu państwowego w sytuacji, w której sąd polubowny formalnie mógłby podjąć czynność, ale mogą to utrudniać przeszkody

<sup>22</sup> Konwencja o przeprowadzaniu dowodów za granicą w sprawach cywilnych lub handlowych, sporządzona w Hadze 18.3.1970 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 50, poz. 582 i 583). Z art. 1 ust. 1 wynika, że konwencja ta ma zastosowanie tylko do wniosków pochodzących od sądów państw konwencyjnych, co oznacza państwowe organy sądowe. Przeważa więc pogląd, że sądy polubowne nie mogą kierować wniosków rekwizycyjnych na podstawie konwencji do sądów innych państw konwencyjnych, por. P.F. Schlosser, EU-Zivilprozessrecht. Kommentar. EuGVVO, EuEheVO, EuBVO, EuZVO, München 2003, art. 1 HBÜ, Nb 2, s. 557; Ch. Heinrich [w:] Münchener Kommentar zur Zivilprozessordnung, red. Th. Rauscher, P. Wax, J. Wenzel, München 2008, t. 3, Internationales Beweisrecht, art. 1 HBewÜ, Nb 4, s. 1717.

<sup>23</sup> Rozp. Rady (WE) Nr 1206/2001 z 28.5.2001 r. w sprawie współpracy między sądami państw członkowskich przy przeprowadzaniu dowodów w sprawach cywilnych lub handlowych (Dz.Urz. L Nr 174 z 27.6.2001 r., s. 1; przekład pol.: wyd. specjalne Dz.Urz. UE, Rozdział 19, t. 4, s. 121). Według art. 1 ust. 1 rozp. Nr 1206/2001, z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu lub o zgodę na jego przeprowadzenie może wystąpić sąd Państwa Członkowskiego, co obejmuje tylko państwowe organy sądowe. Doktryna zgodnie uznaje, że sąd polubowny nie może sam bezpośrednio wystąpić z wnioskiem rekwizycyjnym na podstawie art. 1 ust. 1 rozp. Nr 1206/2001, zob. np. N.A. Schoibl, Europäische Rechtshilfe bei der Beweisaufnahme in Zivil- und Handlessachen durch ordentliche Gerichte für Schiedsgerichte [w:] Festschrift für W.H. Rechberger, Wien 2005, s. 522–523; K. Weitz, Współpraca państw członkowskich UE w zakresie przeprowadzania dowodów w sprawach cywilnych lub handlowych, KPP 2005, z. 2, s. 463–464.

<sup>24</sup> Zob. na tle dawnego art. 706 § 2 KPC – B. Dobrzański [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. Z. Resich, W. Siedlecki, Warszawa 1975, t. 1, art. 706, s. 1028; S. Dalka, *op. cit.*, s. 93; na tle art. 1192 § 1 KPC – R. Morek, *op. cit.*, art. 1192, Nb 3, s. 227–228; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 321; M. Łaszczuk, J. Szpara, *op. cit.*, s. 30; M.P. Wójcik [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2008, art. 1192, uw. 2, s. 1618. Wypada jednak zaznaczyć, że kwestia ta inaczej ujmowana była, jak się wydaje, pod rządami art. 495 § 2 d.KPC. Doktryna podkreślała wtedy, że sąd państwowy powinien zbadać, czy wezwanie pochodzące od sądu polubownego opiera się na przepisach ustawowych, co rozumiano w ten sposób, że sąd ten musi zbadać m.in., czy żądanej czynności nie powinien dokonać sam sąd polubowny, por. S. Gołąb, Z. Wusatowski, Kodeks sądów polubownych, Kraków 1933, art. 495, s. 129; R. Kuratowski, *Sądownictwo...*, s. 124–125, przyp. 1; *tenże*, Kilka uwag o stosunku sądów państwowych do sądów polubownych według KPC, *Głos Sądownictwa* 1933, Nr 4, s. 209, przyp. 3.

natury faktycznej<sup>25</sup>. W myśl zapatrywania przeciwnego udzielenie pomocy przez sąd państwowy wchodzi w rachubę nie tylko wtedy, gdy sąd polubowny ze względów prawnych nie może dokonać czynności, ale także wtedy, gdy dokonanie czynności przez sąd polubowny wiązałoby się z nadmiernymi trudnościami. Zwolennicy tego zapatrywania przyjmują, że sąd państwowy powinien udzielić pomocy w związku z postępowaniem arbitrażowym także w tych wypadkach, które mogą uzasadniać pomoc sądową w stosunkach między sądami państwowymi w obrębie tego państwa<sup>26</sup>.

Wydaje się, że prawidłowe jest stanowisko, zgodnie z którym **sąd polubowny może wystąpić do sądu państwowego o udzielenie pomocy jedynie wtedy, gdy na przeszkodzie w dokonaniu określonej czynności stoją okoliczności natury prawnej, powodujące, iż sam sąd polubowny nie jest władny dokonać tej czynności**. Przemawia za tym взгляд na brzmienie art. 1192 § 1 zd. pierwsze KPC („której sąd polubowny wykonać nie może”), zwłaszcza gdy zestawia się je z brzmieniem art. 235 § 1 zd. pierwsze KPC, w którym określone są przesłanki udzielenia pomocy sądowi orzekającemu przez sąd wezwany („sprzeciwia się temu charakter dowodu albo względ na poważne niedogodności lub niewspółmierność kosztów w stosunku do przedmiotu sporu”). Za prezentowanym stanowiskiem przemawia także to, że pomoc sądu państwowego ma charakter subsydiarny i wyjątkowy. Skłania to do ścisłej wykładni art. 1192 § 1 zd. pierwsze KPC. Sąd państwowy ma przez swoje czynności umożliwić sądowi polubownemu prowadzenie postępowania, w tym w szczególności przeprowadzenie dowodów, gdy występują w tym zakresie określone przeszkody prawne, a nie działać jedynie w celu zapewnienia sądowi polubownemu większej dogodności przy rozpoznawaniu przez niego sprawy, do czego umocowały go strony chcące przecież wyłączyć kompetencję sądu państwowego w ich sporze<sup>27</sup>.

Nauka polska w okresie międzywojennym podnosiła, że warunkiem dokonania przez sąd państwowy czynności, o której wykonanie wniósł sąd polubowny, było to, aby czynność taka była prawnie dozwolona<sup>28</sup>. Współcześnie zwraca się natomiast w doktrynie uwagę na to, że sąd państwowy musi odmówić wykonania czynności, gdyby się okazało, że nie wchodzi ona w zakres czynności procesowych dokonywanych w ogóle przez

<sup>25</sup> Zob. przykładowo na tle § 1050 niem. ZPO *K.H. Schwab, G. Walter, op. cit.*, Nb 4, s. 155; *W. Voit [w:] Kommentar zur Zivilprozessordnung mit Gerichtsverfassungsgesetz, red. H.-J. Musielak, München 2005, § 1050 ZPO, Nb 2, s. 2559; J. Münch, op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 8, s. 367.

<sup>26</sup> Zob. na tle § 1050 niem. ZPO *R. Geimer [w:] R. Geimer, R. Gregor, P. Gummer, K. Herget, H.-J. Heffler, P. Philipp, K. Stöber, M. Vollkommer, Zöller Zivilprozessordnung, Kommentar, Köln 2004, § 1050 ZPO, Nb 8, s. 2422; P. Schlosser [w:] Stein/Jonas, Kommentar zur Zivilprozessordnung, t. 9, Tübingen 2002, § 1050 ZPO, Nb 6, s. 537 (autor mówi o stosowaniu normy regulującej pomoc sądu państwowego w drodze analogii).*

<sup>27</sup> *W. Voit, op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 2, s. 2559; *J. Münch, op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 8, s. 367.

<sup>28</sup> Tak *R. Kuratowski, Sądownictwo...*, s. 124–125, przyp. 1; *tenże, Kilka uwag...*, s. 208 i przyp. 3; *S. Gołąb, Z. Wusatowski, op. cit.*, art. 495, s. 130; *L. Peiper, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego (część pierwsza)*, t. 2, Kraków 1934, art. 495, uw. 5, s. 1001. W tym kontekście zwracano także uwagę, że sąd państwowy nie może stać się narzędziem stron, które zawierają fikcyjny zapis na sąd polubowny, aby następnie sąd ten wystąpił do sądu państwowego o przesłuchanie osoby trzeciej w charakterze świadka co do okoliczności niezwiązanych ze sprawą, co miałyby umożliwić wystąpienie przeciwko tej osobie przez strony. Wypadek taki traktowano jako nadużycie prawa procesowego, a zatem prawnie niedozwolony, por. w związku z tym *M. Allerhand, Sąd polubowny [w:] Polska procedura cywilna. Projekty referentów wraz z uzasadnieniem, Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne 1923, t. XX, Nr 7–12 (także jako przedruk, Kraków 1923), s. 204–205; J.J. Litauer, op. cit.*, art. 495, uw. 5, s. 301.

sądy w postępowaniu sądowym rozpoznawczym<sup>29</sup>. W literaturze obcej również podnosi się, że wykonanie pomocy przez sąd państwowy jest uzależnione od tego, czy czynność, o której dokonanie wniesiono, nie jest zakazana przez prawo<sup>30</sup>.

Za konieczne uznać należy przede wszystkim wymaganie, aby czynność, której ma dokonać sąd państwowy, pozostawała w zakresie czynności procesowych, których podjęcie należy do kompetencji tego sądu jako sądu powszechnego. Wymaganie to trzeba łączyć z podziałem kompetencji między organy państwowe – sąd powszechny działający na wniosek sądu polubownego nie może w żadnym razie wykonać czynności, która należy do organu administracyjnego lub innego sądu, np. administracyjnego.

Większe znaczenie ma jednakże warunek, aby czynność, którą wykonać ma sąd państwowy, nie była sprzeczna z prawem. Wątpliwości w doktrynie budzi tu jednak kwestia, czy punktem odniesienia powinno być prawo procesowe wiążące sąd państwowy<sup>31</sup>, czy też raczej prawo mające zastosowanie w postępowaniu przed sądem polubownym<sup>32</sup>. Należy uznać, że bardziej pożądanym byłoby w tym zakresie odwołanie do prawa mającego zastosowanie do postępowania przed sądem polubownym. Stanowisko to znacznie lepiej odpowiadałoby potrzebom arbitrażu, w szczególności arbitrażu międzynarodowego, a także uwzględniałoby jego specyfikę i odrębność w zestawieniu z postępowaniem przed sądem państwowym. Przyjęcie tego stanowiska oznaczałoby, że sąd polubowny na podstawie art. 1192 § 1 KPC mógłby wystąpić do sądu państwowego także o dokonanie czynności, która nie jest znana polskiemu prawu procesowemu. Niestety trzeba pamiętać, że polski sąd państwowy, wykonując czynność w ramach pomocy przy przeprowadzeniu dowodu dla celów postępowania arbitrażowego, stosować może w zasadzie tylko przepisy Kodeksu postępowania cywilnego<sup>33</sup>. W rezultacie trudno byłoby mu wykonać albo najczęściej nie mógłby wykonać czynności, której polskie prawo procesowe nie zna. Z tego względu należy raczej przyjąć, że *de lege lata* o tym, czy czynność, o której dokonanie wnosi sąd polubowny, jest prawnie dozwolona, rozstrzygają przepisy procesowe wiążące sąd państwowy przy udzielaniu pomocy, a nie przepisy mające zastosowanie do postępowania przed sądem polubownym<sup>34</sup>.

<sup>29</sup> Zob. na tle dawnego art. 706 § 2 KPC – W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1968, s. 569; B. Dobrzański, *op. cit.*, art. 706, s. 1028; S. Dalka, *op. cit.*, s. 93, a na tle obecnego art. 1192 § 1 KPC – T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 321; R. Morek, *op. cit.*, art. 1192, Nb 2, s. 227; M. Łaszczuk, J. Szpara, *op. cit.*, s. 31. Natomiast Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, Nb 2, s. 242, uznają, że sąd państwowy powinien odmówić dokonania czynności, gdyby była ona zabroniona lub miała na celu wyrządzenie szkody osobie trzeciej.

<sup>30</sup> K.H. Schwab, G. Walter, *op. cit.*, Nb 8, s. 156; B. Berger, F. Kellerhals, *op. cit.*, Nb 1248, s. 441; P. Schlosser [w:] Stein/Jonas, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 7, s. 538.

<sup>31</sup> J. Münch, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 27, s. 371; R. Geimer [w:] R. Geimer, R. Gregor, P. Gummer, K. Herget, H.-J. Heßler, P. Philipp, K. Stöber, M. Vollkommer, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 6, s. 2422; W. Voit, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 5, s. 2559.

<sup>32</sup> K.H. Schwab, G. Walter, *op. cit.*, Nb 8, s. 156; B. Berger, F. Kellerhals, *op. cit.*, Nb 1248, s. 441. Por. także J.-P. Lachmann, *op. cit.*, Nb 1636, s. 403.

<sup>33</sup> Por. J.J. Litauer, *op. cit.*, art. 495, uw. 3, s. 301; R. Kuratowski, *Sądownictwo...*, s. 126; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 321; M. Łaszczuk, J. Szpara, *op. cit.*, s. 31.

<sup>34</sup> Brak regulacji, która na wzór międzynarodowej pomocy prawnej (art. 1135<sup>1</sup> § 1 zd. drugie KPC w brzmieniu ustalonym ustawą, o której mowa w przyp. 20) pozwalałaby sądowi państwowemu zastosować szczególną formę czynności, inną niż przewidziana w Kodeksie postępowania cywilnego. Rozwiązanie tego problemu przewidziane jest w § 602 zd. trzecie austr. ZPO. Przepis ten nakazuje odpowiednie stosowanie – przy udzielaniu pomocy przez sąd państwowy – przepisów właściwych dla udzielania pomocy przez austriackie sądy

Odrębną kwestią jest to, że wpływ na to, czy czynność, o której dokonanie wniesiono, rzeczywiście może być podjęta przez sąd państwowy, mogą mieć także uzgodnienia stron dotyczące postępowania przed sądem polubownym. Strony w granicach, w których przysługuje im swoboda kształtowania postępowania arbitrażowego (por. art. 1184 § 1 KPC), mogą bowiem postanowić, że określone czynności w ogóle nie będą mogły być podejmowane w postępowaniu przed sądem polubownym (np. mogą uzgodnić, że przesłuchanie świadków będzie następowało bez odbierania przyrzeczenia)<sup>35</sup>. Należy przyjąć, że uzgodnienia takie są wiążące także dla sądu państwowego, gdy działa on w ramach pomocy udzielanej w związku z postępowaniem arbitrażowym, w tym przy przeprowadzaniu dowodów. Warunkiem koniecznym udzielenia pomocy przez sąd państwowy jest zatem to, aby żądana czynność była dopuszczalna według ustaleń stron dotyczących postępowania przed sądem polubownym.

Do kontrowersyjnych należy kwestia badania – jako warunku udzielenia pomocy przez sąd państwowy – istnienia, ważności lub skuteczności zapisu na sąd polubowny, na podstawie którego działa sąd występujący o udzielenie pomocy, jak również tego, czy sprawa, w związku z którą sąd polubowny wystąpił o udzielenie pomocy, objęta jest zakresem zapisu, na podstawie którego sąd ten działa. Według jednego poglądu sąd państwowy w omawianej sytuacji musi dokonać badania skuteczności i ważności zapisu na sąd polubowny, ponieważ przeprowadzenie dowodu lub wykonanie innej czynności przez ten sąd jest możliwe tylko wtedy, gdy zapis jest ważny i skuteczny. Byłoby bowiem niepożądane, aby sąd państwowy podejmował czynności, w tym stosował środki przymusu, w sytuacji, w której postępowanie przed sądem polubownym byłoby niedopuszczalne. Badanie zapisu przez sąd państwowy jest jednak ograniczone, podobnie jak w wypadku, gdy chodzi o powołanie, odwołanie czy wyłączenie arbitra, ponieważ sąd państwowy uwzględnia nieistnienie, nieważność lub bezskuteczność zapisu na sąd polubowny tylko wówczas, gdy jest to oczywiste<sup>36</sup>. Pogląd przeciwny zakłada natomiast, że sąd państwowy rozstrzygający o tym, czy udzielić pomocy, nie jest uprawniony do badania ważności lub skuteczności zapisu na sąd polubowny. Przemawiać ma za tym przede wszystkim wzgląd na to, że sąd polubowny sam jest władny oceniać swoją właściwość, a efekt tego badania może podlegać kontroli sądu państwowego (por. art. 1180 KPC)<sup>37</sup>.

Bardziej przekonuje pierwsze stanowisko, przyznające sądowi państwowemu, który rozstrzyga w kwestii udzielenia pomocy sądowi polubownemu, uprawnienie do badania

---

państwowe zagranicznym sądom państwowym (chodzi o § 38, 39 i 40 tzw. *Jurisdiktionsnorm*), dopuszczających zastosowanie przez sąd austriacki formy szczególnej, nieznaney prawu austriackiemu, ale znanej prawu państwa sądu wezwanego, por. G. Zeiler, *op. cit.*, § 602 ZPO, Nb 9–10, s. 225. W Polsce rozwiązanie takie można by osiągnąć tylko przez stosowanie art. 1135<sup>1</sup> § 1 zd. drugie KPC w brzmieniu ustalonym ustawą, o której mowa w przyp. 20.

<sup>35</sup> K.H. Schwab, G. Walter, *op. cit.*, Nb 9, s. 156; J. Münch, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 25, s. 371.

<sup>36</sup> K.H. Schwab, G. Walter, *op. cit.*, Nb 10, s. 156; P. Schlosser [w:] Stein/Jonas, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 7, s. 538; W. Voit, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 5, s. 2559; J.-P. Lachmann, *op. cit.*, Nb 1634, s. 403. Por. także J.J. Litauer, *op. cit.*, art. 495, uw. 2, s. 301; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 245 i 321.

<sup>37</sup> J. Münch, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 21, s. 370; R. Geimer [w:] R. Geimer, R. Gregor, P. Gummer, K. Herget, H.-J. Heßler, P. Philipp, K. Stöber, M. Vollkommer, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 6, s. 2422; B. Berger, F. Kellerhals, *op. cit.*, Nb 1248, s. 441.



ważności i skuteczności zapisu na sąd polubowny. Badanie to musi obejmować także kwestię, czy spór, w związku z którym sąd polubowny wystąpił o udzielenie pomocy, przynależy do zakresu zapisu, na podstawie którego sąd ten prowadzi postępowanie. Pamiętać należy jednak, że badanie to ma charakter incydentalny z punktu widzenia przedmiotu postępowania dotyczącego udzielenia pomocy przez sąd państwowy. Sąd państwowy musi ponadto w ramach tego badania uwzględnić ewentualne wcześniejsze rozstrzygnięcia sądu państwowego dotyczące ważności lub skuteczności zapisu na sąd polubowny albo jego zakresu (np. gdy sąd państwowy odrzucił pozew w sprawie objętej zapisem – art. 1165 § 1 KPC – lub oddalił wniosek złożony na podstawie art. 1180 § 3 KPC)<sup>38</sup>.

## Zakres czynności sądu państwowego w ramach pomocy przy przeprowadzaniu dowodów

Przepis art. 1192 § 1 KPC wyraźnie stanowi, że sąd polubowny może zwrócić się o przeprowadzenie dowodu lub wykonanie innej czynności. Pomoc sądu państwowego może więc polegać na tym, że sąd ten przeprowadzi określony dowód albo dokona innej czynności, która jest wprawdzie konieczna z punktu widzenia postępowania dowodowego prowadzonego przed sądem polubownym, ale nie polega jednak na bezpośrednim przeprowadzeniu samego dowodu. Sąd państwowy może przykładowo na wniosek sądu polubownego przesłuchać świadka lub stronę, przeprowadzić dowód z dokumentu lub opinii biegłego albo dokonać oględzin. Czynnością, która nie polega na bezpośrednim przeprowadzeniu dowodu, ale która może być podjęta przez sąd państwowy w ramach pomocy na podstawie art. 1192 § 1 KPC, będzie natomiast wystąpienie – na wniosek sądu polubownego – do właściwego sądu lub innego organu państwa obcego z rekwizycją w celu przeprowadzenia dowodu za granicą.

W literaturze polskiej od okresu międzywojennego dyskusyjna jest kwestia, czy sąd państwowy, udzielając pomocy sądowi polubownemu w ramach postępowania dowodowego, może ograniczyć się tylko do wykonania czynności polegających na zastosowaniu środków przymusu (nałożenia grzywny na świadka w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa, nieuzasadnionej odmowy zeznań lub złożenia przyrzeczenia, art. 274 § 1 KPC i art. 276 § 1 KPC, postanowienia o przymusowym sprowadzeniu świadka w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa, art. 274 § 1 KPC, nakazania aresztowania świadka w przypadku nieuzasadnionej odmowy zeznań lub złożenia przyrzeczenia, art. 276 § 2 KPC, wystąpienia do dowódcy jednostki wojskowej o pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej, art. 276<sup>1</sup> KPC, nałożenia grzywny na biegłego w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa, nieuzasadnionej odmowy złożenia przyrzeczenia lub opinii albo nieusprawiedliwionego opóźnienia złożenia opinii, art. 287 KPC, skazanie osoby trzeciej na grzywnę za nieuzasadnioną odmowę przedstawienia dokumentu, art. 251 KPC, lub przedmiotu oględzin albo ułatwienia dostępu do niego, art. 296 KPC) albo odebraniu przyrzeczenia i pozostawieniu właściwą czynność przeprowadzenia dowodu sądowi

<sup>38</sup> Por. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 239 i 252.

polubownemu. Chodzi o to, czy w razie, gdy powstaje konieczność zastosowania środka przymusu lub odebrania przyrzeczenia w celu przeprowadzenia dowodu, sąd polubowny może wystąpić do sądu państwowego jedynie o przeprowadzenie dowodu w całości, czy też może ograniczyć się we wniosku do żądania, aby sąd państwowy dokonał wskazanych czynności, tj. zastosował środek przymusu lub odebrał przyrzeczenia, a właściwe przeprowadzenie dowodu pozostawił wyłącznie samemu sądowi polubownemu.

Często bronione w literaturze jest stanowisko, że w omawianej sytuacji do sądu państwowego musi należeć nie tylko zastosowanie właściwego środka przymusu (skazanie świadka, biegłego, osoby trzeciej na grzywnę, nakazanie przymusowego sprowadzenia świadka lub aresztowania go) lub odebranie przyrzeczenia (od świadka, biegłego lub strony), ale także przeprowadzenie dowodu (przesłuchanie świadka, biegłego, strony, przeprowadzenie dowodu z oględzin lub dokumentu)<sup>39</sup>, przy czym dalej idący pogląd co do odebrania przyrzeczenia zakłada, że czynność ta w ogóle nie wchodzi w rachubę nawet wtedy, gdy przesłuchania ma dokonać sąd państwowy<sup>40</sup>. Podnosi się, że przesądzająca w tej mierze jest treść regulacji, która przewiduje, iż w **postępowaniu dowodowym przed sądem państwowym mogą wziąć udział strony i arbitrzy z prawem zadawania pytań**. Wynika z niej, że w rozpatrywanej sytuacji dowodu przeprowadza sąd państwowy, a nie sam sąd polubowny<sup>41</sup>. Wskazuje się ponadto, że niecelowe byłoby, aby sąd państwowy np. nakazywał tylko przymusowo doprowadzić świadka przed sąd polubowny i na tym miałyby się kończyć jego funkcja. Polegałaby ona bowiem wówczas jedynie na roli policji. Taki podział czynności między sąd państwowy a sąd polubowny obniżyłby powagę sądu państwowego, który został przez ustawodawcę wyposażony w atrybuty nieprzysługujące sądowi polubownemu<sup>42</sup>. Obecnie podkreśla się także, że skoro nie ma mowy o obowiązku stawiennictwa świadka lub biegłego przed sądem polubownym albo obowiązku osoby trzeciej przedłożenia dokumentu lub przedmiotu oględzin temu sądowi, to nie można także przyjmować, aby istniała podstawa do stosowania sankcji za brak odpowiedniego zachowania w tym zakresie. Nie ma także w tym względzie odpowiednich przepisów, gdyż postanowienia Kodeksu postępowania cywilnego mogą mieć zastosowanie tylko wtedy, gdy dana osoba nie wywiąże się z ciążących na niej obowiązków w postępowaniu przed sądem państwowym<sup>43</sup>. W odniesieniu do przyrzeczenia autorzy, którzy w ogóle wykluczają możliwość jego odebrania w związku z postępowaniem arbitrażowym, choćby miał to uczynić sąd państwowy, argumentują, że wynika to z faktu, iż składanie fałszywych zeznań, które mają stanowić dowód w postępowaniu arbitrażowym, nie może być źródłem

<sup>39</sup> Tak na tle art. 495 § 2 i 3 d.KPC – M. *Allerhand*, Kodeks postępowania cywilnego, Lwów (b.r.w.), art. 502, uw. 3, s. 512; W. *Piasecki*, J. *Korzonek*, Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem, Miejsce Piastowe 1931, art. 502, uw. 5, s. 1012; Z. *Fenichel*, Czy przeprowadzenie dowodu należy do sądu grodzkiego w przypadku, gdy sąd polubowny zwraca się do sądu grodzkiego o wykonanie czynności w myśl art. 495 § 2 KPC?, PPC 1935, Nr 24, s. 757–758; Ś. *Kruszelnicki*, Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem, Poznań (b.r.w.), art. 495, uw. 1 i 2, s. 638; K. *Potrzebowski*, W. *Zywicki*, Sądownictwo polubowne. Komentarz dla praktyki, Warszawa 1961, s. 75–76. Na tle art. 1192 KPC – M. *Łaszczuk*, J. *Szpara*, *op. cit.*, s. 32–35.

<sup>40</sup> M. *Łaszczuk*, J. *Szpara*, *op. cit.*, s. 33.

<sup>41</sup> Z. *Fenichel*, *op. cit.*, s. 757–758.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 758. Autor ten sam argument odniósł także od kwestii odebrania przyrzeczenia.

<sup>43</sup> M. *Łaszczuk*, J. *Szpara*, *op. cit.*, s. 32 i 34.

odpowiedzialności karnej bez względu na to, czy zeznania byłyby złożone przed sądem polubownym, czy też – w ramach pomocy – przed sądem państwowym<sup>44</sup>.

Zapatorywanie przeciwnie zakłada, że dopuszczalny jest podział funkcji między sąd państwowy, którego czynności mogą ograniczać się do zastosowania środków przymusu lub odebrania przyrzeczenia, oraz sąd polubowny, do którego należeć może przeprowadzenie samego dowodu<sup>45</sup>. Z reguły brak bliższego uzasadnienia dla tego zapatorywania. Podkreśla się, że przepisy o sądzie polubownym odróżniają od siebie stosowanie środków przymusu i samo postępowanie dowodowe, tj. czynności przesłuchania stron, świadków i biegłych, wzbraniając sądowi polubownemu jedynie stosowania środków przymusu, a zezwalając wyraźnie na samo przeprowadzanie określonych dowodów (por. art. 1191 § 1 KPC)<sup>46</sup>.

Przedmiotowe zagadnienie wywołuje mniejsze wątpliwości w doktrynie obcej. W kwestii dopuszczalności pozostawienia sądowi państwowemu tylko zaprzysiężenia świadka, biegłego czy strony z jednoczesnym przeprowadzeniem przesłuchania przez sąd polubowny panuje raczej zgoda, że podział taki jest możliwy<sup>47</sup>, aczkolwiek nie wyklucza się, iż sąd państwowy może zarówno przeprowadzić przesłuchanie, jak również odebrać przyrzeczenie, choćby wniosek o pomoc był ograniczony tylko do czynności w postaci odebrania przyrzeczenia<sup>48</sup>. Rozbieżne są natomiast wypowiedzi co do tego, czy sąd państwowy może poprzestać jedynie na zastosowaniu środka przymusu po to, aby skłonić świadka, biegłego lub osobę trzecią do określonego zachowania przed sądem polubownym (np. złożenia zeznania, stawiennictwa czy przedstawienia dokumentu, przedstawienia lub udostępnienia przedmiotu oględzin). Bronione jest stanowisko, że sąd państwowy nie może zarządzić, aby osoby stały się przed sądem polubownym lub złożyły przed nim zeznania albo dokonały innej czynności<sup>49</sup>. Pogląd przeciwny nie wyklucza tego rodzaju ograniczonych działań sądu państwowego na rzecz postępowania arbitrażowego<sup>50</sup>.

Wydaje się, że właściwe jest rozumowanie zakładające, iż w razie, gdy sąd polubowny nie może przeprowadzić dowodu z uwagi na brak woli współdziałania świadka, biegłego, strony czy osoby trzeciej, wniosek do sądu państwowego o udzielenie pomocy powinien mieć za przedmiot przeprowadzenie dowodu z zastosowaniem – w razie potrzeby – odpowiedniego środka przymusu, a nie tylko samo zastosowanie środka przymusu. Przemawia za tym взгляд na to, że ustawodawca w art. 1192 § 1 zd. drugie KPC wyraźnie uregulował

<sup>44</sup> Por. *ibidem*, s. 33.

<sup>45</sup> Na tle art. 495 § 2 i 3 d.KPC – M. Zabarnik, *op. cit.*, s. 644; R. Kuratowski, *Sądownictwo...*, s. 126; L. Peiper, *op. cit.*, art. 495, uw. 3, s. 1000–1001; J.M. Rosenberg, *Kodeks sądów polubownych*, Warszawa 1933, s. 34; na tle dawnego art. 706 § 2 KPC – S. Dalka, *op. cit.*, s. 92–93; T. Ereciński, *Arbitraż...*, s. 6; na tle art. 1192 KPC – R. Morrek, *op. cit.*, art. 1192, Nb 1, s. 227; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *op. cit.*, Nb 2, s. 242; A. Zieliński [w:] A. Zieliński (red.), *op. cit.*, art. 1192, Nb 1, s. 1671; M.P. Wójcik [w:] A. Jakubecki (red.), *op. cit.*, art. 1192, uw. 1, s. 1618.

<sup>46</sup> Tak M. Zabarnik, *op. cit.*, s. 644.

<sup>47</sup> K.H. Schwab, G. Walter, *op. cit.*, Nb 15, s. 157; J. Münch, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 35, s. 373; W. Voit, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 2, s. 2558.

<sup>48</sup> K.H. Schwab, G. Walter, *op. cit.*, Nb 16, s. 158; A. Baumbach, W. Lauterbach, J. Albert, P. Hartmann, *Zivilprozessordnung*, München 2007, § 1050 ZPO, Nb 4, s. 2622. Por. jednak inaczej J. Münch, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 35, s. 373.

<sup>49</sup> P. Schlosser [w:] Stein/Jonas, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 3, s. 537; W. Voit, *op. cit.*, § 1050 ZPO, Nb 2, s. 2558.

<sup>50</sup> B. Berger, F. Kellerhals, *op. cit.*, Nb 1250, s. 442.

udział stron i arbitrów w postępowaniu dowodowym przed sądem państwowym. Oznacza to, że założono, iż nie powinno dochodzić do podziału czynności między sąd państwowy (zastosowanie środka przymusu) i sąd polubowny (przeprowadzenie dowodu). Ważny jest także wzgląd na to, że skoro świadkowie, biegli, strony czy osoby trzecie co do zasady nie mają obowiązku publicznoprawnego poddawania się czynnościom w postępowaniu przed sądem polubownym, to trudno sobie wyobrazić, aby przy pomocy sądu państwowego próbować kreować taki obowiązek. W tym kontekście rzecz przedstawia się inaczej, gdy dowód przeprowadza sąd państwowy, gdyż wtedy zastosowanie mają unormowania Kodeksu postępowania cywilnego, przewidujące odpowiednie obowiązki w tym zakresie. *Mutatis mutandis* rozumowanie to należy odnieść do kwestii odebrania przyrzeczenia od świadka, biegłego czy strony. Podnieść przy tym trzeba, że dopuszczalność odebrania przez sąd państwowy przyrzeczenia przed przesłuchaniem nie powinna budzić wątpliwości. W takiej sytuacji składanie zeznań następuje bowiem przed sądem państwowym, a nie sądem polubownym.